Rok XIV | Lwów, dnia 15. października 1927 | Nr. 13

GAZETA MŁYNARSKA POWSZECHNA

ORGAN „KOŁA MŁYNARZY“

Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Boimów l. 3. — Telefon 148. — P. K. O. Nr. 142.326.

Wychodzi dwa razy miesięcznie. Redakcja rękopisów nie zwraca

PRENUMERATA: kwartalna dla członków 3 zł., dla nieczłonków 5 zł. Numer pojedyńczy **1 zł.**

Dzisiejsza konjunktura w przemyśle młynarskim.

Polska jako kraj wybitnie rolniczy, wytężoną musi mieć uwagę na sytuację zbożową nietylko w kraju, ale i zagranicą; przedewszystkiem zaś o ile chodzi o Państwo, produkujące w stosunku do potrzeb własnej ludności nadmiar zboża, a zatem przeznaczające większe partje na wywóz. Obecny rok pomyślniejszy pod względem urodzajów będzie stwarzał silną konkurencję, przedewszystkiem, o ile chodzi o nas w stosunku do Ameryki.

Tegoroczne zbiory w Polsce przedstawiają się według najnowszych zestawień Głównego Urzędu Statystycznego w tysiącach centnarów następująco: pszenica 14.850 ton, żyto 59.844 ton, a więc w stosunku do zeszłego roku zwiększenie zbiorów pszenicy o 16 proc., zbiorów żyta o 19 proc.

W Ameryce tegoroczne zbiory nie o wiele przewyższyły zeszłoroczne w szczególności zaś o ile chodzi o pszenicę, wykazują nawet nieznaczne zmniejszenie, jednakowoż wyrównanie z pewną nadwyżką widoczne jest przy życie.

Zbiory europejskie przedstawiają się na ogół gorzej, wskutek czego na rynku światowym zapanowała tendencja zniżkowa, znamienna wyrównaniem cen Ameryki i Kontynentu.

Ostatnie jednakowoż notowania na giełdach zbożowych w Ameryce są dla Polski dość niepokojące, albowiem wykazując stałą tendencję zniżkową, stawiają nas wobec bardzo ciężkiej konkurencji z cenami zboża amerykańskiego.

Dotyczy to przedewszystkiem mąki, z uwagi na to, że od 1 września br. przestał obowiązywać zakaz przywozu mąki zagranicznej i wskutek tego poważne transporty mąki amerykańskiej przybyły do Polski w cenie znacznie niższej, aniżeli cena mąki krajowej.

Wskutek tego nie kalkuluje się u nas ani import ani też eksport, co byłoby charakterystycznem zjawiskiem samowystarczalności, o ile się zważy że zapotrzebowanie wewnętrzne zboża wynosi mniej więcej 1,450.000 ton na 1,480.000 ton tegorocznego zbioru.

Pomyślniejsze tegoroczne zbiory żyta i pszenicy, tej ostatniej zwłaszcza pod względem gatunkowym, zwiększają tem samem pracę w młynach — tak np.

w roku bieżącym młyny mielą o 50 proc. żyta więcej niż przed dwoma laty. Zdawałoby się, że wpłynie to pomyślnie na sytuację młynarstwa, gdy tymczasem dzieje się wprost przeciwnie.

Wskutek intezywniejszego przemiału żyta, wytwarza się na rynku mącznym pewien nadmiar, skutkiem czego wobec praw większej podaży, cena mąki spada, będąc już dziś niższą na rynkach od cen oficjalnych, wyznaczonych przez czynniki Rządowe. Okoliczność ta jest, rzecz prosta, konjunkturą dla młynarstwa niekorzystną.

Drugą ujemną nowością dla młynarstwa jest wprowadzenie ceł wywozowych na wszelkie otręby w sumie 7·50 zł. od 100 kg. z zastrzeżeniem jednak, że za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu, mogą być otręby wywożone bez cła. Celem tej ustawy jest zapobieżenie nadmiernemu wywozowi otrąb, jak to się istotnie stało w ubiegłym roku gospodarczym, kiedy to wskutek tego musiano się uciec do większego dowozu zbóż na paszę.

W związku z tem, oraz projektowanem przez Rząd stworzeniem rezerwy zbożowej w ilości 1-go miljona cetnara, przedłużyły Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa stosowanie cła wywozowego na żyto i mąkę żytnią i to na cały rok gospodarczy t. j. do 30. czerwca 1928.

O ile chodzi o sam projekt, który zmierza do uchronienia kraju na przednówku od braku zboża, oraz do przeciwdziałania zwyżce cen na wiosnę, jest ono bezwarunkowo zjawiskiem dodatniem; z pewnemi jednak zastrzeżeniami należy przyjąć fakt wprowadzenia ceł wywozowych. Ze względu bowiem na to, że skup zboża dla celów rezerwy ograniczony został przeważnie do prowincji zachodniej, jasnem jest, że w razie zniżki cen na wiosnę utworzy się szerokie pole dla spekulacji i rozwinięte na szeroką skalę pośrednictwo, utrudni a nawet unicestwić może powyższą akcję Rządu.

Na koniec, jak wiadomo, obowiązuje od 8/10 b. r. ustawa o normalizacji przemiału żyta, co również odbije się niekorzystnie na młynarstwie. Wprawdzie i dotychczas mielono żyto na 65 do 75%, była jednak możność produkowania mąki i w gatunkach dowolnych i zbywanie tych lepszych sort do poszczególnych dzielnic naszego kraju. Uboższa ludność będzie wprawdzie nadal korzystala z chleba ciemnego, lepsza jednak klientela zniechęci się do chleba żytniego, co wpłynie w znaczny sposób na zwiększenie importu mąki amerykańskiej.

STANISŁAW INGLOT.

Młynarstwo zawodowe.

(Ciąg dalszy).

Zazwyczaj system śrutowania zależny jest od siły popędowej, jaką młyn dysponuje. I tak większe młyny starają się zasadniczo przerobić śrutowanie na 4 parach podwójnych walców kończąc na 8-mym śrucie. Długość tych walców powinna wynosić wtenczas od 600 mm. do 1000 mm. Nawet przy walcach o 1000 mm. długości stara się młynarz kończyć przemielanie na 6-tym śrucie, gdyż przy dłuższych walcach muszą posiadać młyny system odsiewów, odpowiadający właśnie długości walców. System taki nazywamy systemem automatycznym.

Do śrutowania pszenicy na walcach zastosowujemy walce o długości od 600 mm. do 1000 mm. a o średnicy 220 mm. do 250 mm.

Dominującą rolę w uzyskaniu jednostajnego produktu przy przemielaniu odgrywają stawidła. Stawidła mające za cel przyciśnięcie walca, muszą być tak ustawione, aby walce spoczywające w łożyskach leżały do siebie dokładnie poziomo i równolegle. Ustawione w ten sposób walce dają na całej długości walca dokładnie rozdrobniony produkt. Nadmiar przyciśnięcia walca wytwarza bezpotrzebne ciśnienie na walce osadzone na stałych panewkach, zwiększając przez to szkodliwe tarcie, a tem samem powoduje nieracjonalne śrutowanie.

Tak samo i przestawienie walca dokonane przy pomocy stawidła powinno uskutecznić się stopniowo i powoli. Stawidło samo powinno dawać możność właściwego regulowania ciśnienia. Przy dłuższym użyciu stawidła z przyciskiem, daje się odczuć bezwładność w użyciu, powodem tego jest tylko zanieczyszczenie, lub zardzewienie welki żelaznej, zmontowanej wzdłuż postawy walcowej, na której właśnie obracają się stawidła z przyciskiem. Bezwładność stawidła działa ujemnie na jednostajne rozdrabnianie produktu przemiałowego.

Ważnym dalej momentem jest sprawność zasypywacza walcowego, który wprawdzie w swej konstrukcji jest rozmaity, dąży jednak do równomiernego wprowadzania produktu na walce. Zadanie zasypywacza jest bardzo ważne, produkt musi być na walce wprowadzany zasilająco równomiernie, przy samodzielnem regulowaniu podczas procesu rozdrabniania, odpowiednio dalej do prędkości obrotów obu powierzchni walcowych a nadto z chwilą wstrzymania biegu walców, powinien zasypywacz automatycznie pracę swą przerwać. Tak więc przy przestawianiu walców i użyciu stawidła z przyciskiem, zasypywacz przestaje automatycznie działać.

Przechodząc ogólnie pojedyncze części składowe stolca walcowego, wspomnieć muszę też o sposobie, w jaki produkt wchodzi na walce. Stosownie właśnie do tego sposobu mówimy o walcach górnozasypowych i boczno zasypowych. Pierwszy rodzaj stolców cieszy sie do tego czasu wielką wziętością w praktyce przy walcach rowkowanych, przy śrutowaniu, drugi zaś rodzaj przy walcach gładkich do wymielania.

Młyny w swej pracy zastosowują najrozmaitsze stolce walcowe o różnych konstrukcjach, tak krajowych, jakoteż i zagranicznych, wychodząc z zasady, że te lub inne walce są lepsze lub lepiej się nadają do tego bądź też innego młyna a to dlatego, że posiadają więcej skomplikowaną konstrukcję. Praktyka natomiast wykazuje i przychodzi do przekonania, że walce im mniej są skombinowane, im więcej pojedyncze są w swej konstrukcji, tem łatwiej i lepiej nadają się do użycia.

Dlatego też najnowsze modele walców, wytwarzane w ostatnich czasach. są nader prostej konstrukcji mają jednak za zasadę pierwszorzędny materjał, co jest faktycznie nieodzowną podstawą dobroci walców. C. d. n.

Prasa niemiecka o przemyśle młynarskim w Polsce.

Przemysł młynarski w Polsce nie jest we wszystkich dzielnicach Polski równomiernie rozwinięty. W stosunku więc do rozwijania się życia gospodarczego w poszczególnych państwach zaborczych, rozwijał się też i przemysł młynarski na danych terytorjach, wykazując wprost nieproporcjonalny stosunek u poszczególnych państw zaborczych. Najkorzystniej przedstawiał się przemysł młynarski w byłej dzielnicy pruskiej tak pod względem świetności w rozwoju gospodarczym, jakoteż i zastosowania techniki młynarskiej.

Ponieważ Polska nie posiada urzędowej statystyki rodzaji młynów — poniżej zestawione daty, nie są datami oficjalnemi, zestawione jednak są przez osoby fachowe prywatne. W każdym razie jest rzeczą pewną, że 90% młynów w Polsce stanowią młyny małe wodne i wiatraki, a tylko 10% młynów — to młyny średnie i wielkie. Z tych właśnie 10% młynów średnich i wielkich, poważnie wielka ilość przypada na Wielkopolskę.

Poniżej umieszczone zestawienie podaje procentowy stosunek młynów pod względem ich technicznego wyposażenia:

	młyny parowe	młyny motorowe	młyny wodne	wiatraki
	%	%	%	%
Kongresówka . . .	4·22	5·46	36·12	54·20
Kresy wschodnie	12·00	0·50	45·80	41·70
Wielkopolska . . .	7·70	4·60	25·80	61·00
Małopolska	25·20	7·96	66·84	

Z powyższego zestawienia widocznem jest, że młyny w Kongresówce wykazują najgorszy stan pod względem technicznego wyposażenia, gdyż tylko 4·22% przypada na młyny wielkie. W Małopolsce natomiast młyny wielkie wykazują najwyższy procent, bo 25·20, mimo jedn k młyny te w stosunku do znikomej cyfry w Wielkopolsce, wykazują o wiele gorszy stan od młynów wielkopolskich.

Roczną produkcję młynów w Polsce oznaczają na 5 miljonów ton, z tego 80% przypada na mąkę żytnią, a 20% na mąkę pszenną i inne produkta młyńskie. Kasze, krupy, grysiki i inne produkta młyńskie wyrabiają przeważnie młyny średnie i małe, lub specjalne, ale prymitywnie urządzane fabryczki, które jednak nie są w stanie nasycić krajowego rynku zbytu i tylko w części pokrywają wewnętrzne zapotrzebowanie. Dlatego też tego rodzaju produkty młyńskie muszą być sprowadzane z zagranicy. Produktywność młynów w Polsce jest wykorzystaną tylko w 75—80%.

Ponieważ dobroć produktów młyńskich w Polsce pozostawia dosyć jeszcze do życzenia, są dążności, zmierzające do podniesienia technicznego stanu młynów. Dążnościom tym jednak stoją na drodze różne braki, a głównie brak nowoczesnych śpichlerzy zbożowych. Brak śpichlerzy w odpowiednich centrach handlowych utrudnia znacznie eksport nadwyżki ziarna, dlatego też obecny Rząd, zdając sobie z tego sprawę, dąży wszystkiemi środkami do urzeczywistnienia swych wspaniale opracowanych planów rozbudowy sieci magazynów i śpichlerzy zbożowych. Zrealizowanie jednak tych projektów z powodu braku odpowiednich kapitałów natrafia na wielkie trudności i nie będzie prędzej zrealizowany, zanim Polska nie otrzyma upragnionej pożyczki zagranicznej w wysokości 60 miljonów dolarów. Tymczasem musi się Polska zadowolić śpichlerzami, które ma narazie do rozporządzenia. Ilość obecnych śpichlerzy wynosi 257, o pojemności 441.830 ton. Większa jednak ich część, mając pod względem handlowym niekorzystne położenie, nie nadaje się w zupełności do użycia — pozostałe zaś, rozmieszczone wokół centr handlowych, nie są w stanie podołać swemu zadaniu, gdyż mogą rocznie opanować niewielką ilość zboża, sięgającą do 500.000 ton.

Przemysł młynarski w Polsce jest zgrupowany w kilku organizacjach zawodowych, które sięgają jeszcze czasów przedwojennych i obejmują tylko poszczególne połacie kraju. W Kongresówce pewna część młynów połączyła się w jedną organizację z przemysłem rolniczym, z siedzibą w Warszawie — i w ten sposób rolnictwo wywiera silny wpływ na wielkie, technicznie dobrze wyposażone młyny w Kongresówce, należące do tej wspólnej organizacji.

Poznań 1929

Prace Związku Koła Młynarzy.

Wiele złożyło się na to, ażeby normalną pracę naszego Związku utrudniać, nieracjonalnie krytykować — jednem słowem, bawić się w plotki, nie mając żadnych gruntownych podstaw ani dat z ksiąg, które mogłyby uzasadniać wyżej wspomnianą krytykę.

Związek Nasz, mając przed oczyma jasną dewizę jak należy organizować Przemysł młynarski, by pracownicy i właściciele mogli znaleść godziwą egzystencję, musiał przez dłuższy przeciąg czasu pracować cichi spokojnie bez szerszego rozgłaszania, na to, by przekonać się, na jakich podstawach można Organizację oprzeć.

Moment dzisiejszy wykazał Zarządowi jasno, że wszyscy członkowie rozumią dokładnie, że pielęgnowanie interesów zakładów młynarskich, dbanie o ich rozwój, jest równorzędnie złączony z powodzeniem pracownika, gdyż Zakład może tylko wtedy dobrze pracownika opłacać, jeżeli ten sam robi dobre interesa. Kto głosi przeciwną zasadę, szkodzi właściwie pracownikowi, o czem już nieraz Związek miał możność przekonać się, a pracownicy odczuwali nieraz na swojej własnej skórze.

Organizacja nasza, jak wszystkim wiadomo, istnieje i załatwia interesa Związkowe tylko dzięki wkładkom które Członkowie wpłacają. Naturalnie, że władki te nie wpływają tak, jak należałoby sobie tego życzyć, a przytem są one stosunkowo bardzo niskie, szczególnie dla każdego pracownika, bo wynoszą zaledwie dla podmłynarza zł 4·—, dla kierownika zł 6 rocznie, nie wliczając w to właścicieli, którzy w 80% ponoszą ciężary.

By dać możność i obraz wszystkim Członkom, jak się przedstawiają rachunki naszego Stowarzyszenia, będziemy od dnia dzisiejszego drukowali zestawienia rachunkowe, które będą dokładnym obrazem naszej oszczędnej gospodarki przy wytężającej pracy, wymagającej wiele wydatków oraz wykształconych ludzi, których należałoby dobrze opłacać.

Członkowie nasi będą mogli wyrobić sobie z tego przedstawienia pojęcie o faktycznej pracy i wartości tej nieraz bezmyślnej krytyki, która tylko przemysłowi młynarskiemu szkodzi. Mamy nadzieję, że ta forma przedstawienia spraw wszystkim Członkom naszym, umożliwi poznanie wartości naszej Organizacji i umocni to przekonanie, że w jedności, zdrowej krytyce i współpracy możemy liczyć na dobre wyniki i na poważanie naszej Organizacji.

Obecnie podajemy zamknięcie rachunkowe za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1924 roku.

Rachunek bilansu za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1924.

Stan czynny	zł	*Stan bierny*	zł
Rachunek Kasy	391·16	Rachunek budowy domu	56·23
Rachun. dłużników i P. K. O.	532·17	Saldo zysku po 31. grudnia 1923	115·90
Rach. depozytowy	0·03	Zysk po 31. grudnia 1924	768·19
Rachunek funduszu emerytalnego	16·96		
	940·32		940·32

Rachunek strat i zysków

Straty	zł	*Zyski*	zł
Płace	1.740·07	Rachun. wkładek	1.518.19
Wydatki kancelaryjne	292·10	Rach. wpisowego	106.29
Portorja	39·24	Rachunek pren. za gazetę	398·29
Podróże delegatów	76·85	Rach. ogłoszeń	189·59
Gazeta	89·16	Rach. świadectw	723·15
Czysty zysk	768·19	Nadzwyczajne dochody	70·10
	3.005·61		3.005·61

Lwów, dnia 31. grudnia 1924.

Dyrekcja:
inż. M. Bruliński m. p.

Z komisji szkontrującej:
Alfred Schuster m. p.
Izak J. Ebel m. p.

Prezydjum Koła Młynarzy:
St. Inglot m. p.

Prowadząca księgi:
Zofja Obstówna m. p.

Wiadomości prawno podatkowe.

Ważne dla właścicieli młynów wodnych.

Do utrzymania w mocy uprawnienia wodnego z artykułu 45 ustawy wodnej wystarcza wniesienie w terminie przewidzianym w artykule 253 ustawy wodnej, t. j. do dnia 26. listopada 1927 r. samego podania ze zgłoszeniem prawa, podczas gdy plany i inne dowody wymagane § 6. rozporządzenia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 7. maja 1924 r. (Dz. U. Nr. 44, poz. 468) mogą być przedłożone w czasie późniejszym stosownie do imiennego wezwania władzy wodnej.

Co do zakładów wodnych mniejszego znaczenia (drobnych), do których mogą mieć zastosowanie przepisy art. 186, ustęp 2 p. 4 ustawy wodnej — należy przyjmować od stron zainteresowanych zgłoszenia praw wodnych w drodze protokólarnej.

Co do planów technicznych, to osnowę tychże należy ograniczyć do najkonieczniejszych wymogów, zwłaszcza, gdy chodzi o uprawnienia niesporne. Przepis § 6. p. 1. rozporządzenia z dnia 7. maja 1924 r. o ograniczeniu żądania planów do tych części urządzeń, które mają bezpośredni wpływ na interesy publiczne lub prawa osób trzecich, należy co do wymienionych drobnych zakładów możliwie szeroko interpretować.

W ten sposób ułatwiono stronom interesowanym zgłoszenie i utrzymanie w mocy ich uprawnień w granicach obowiązujących przepisów.

Nie złożenie podania spowoduje zamknięcie młyna. Ze złożeniem więc podań nie należy się ociągać.

Podatki w październiku.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom że w miesiącu październiku b. r. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1. od 15 października do 15 listopada br. wpłata II. raty podatków gruntowych za bieżący rok 1927.

2. do 15 października br. wpłata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w ubiegłym miesiącu wrześniu przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorji i przemysłowe I - V. kategorji, prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

3. do 15 października br. wpłata zaliczki na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu za kwartał III. 1927 r. w wysokości jednej piątej części kwoty podatku od obrotu, wymierzonego za rok 1926, przez przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, nieprowadzące prawidłowych ksiąg handlowych oraz zajęcia przemysłowe.

4. do 1. listopada wpłata państwowego podatku dochodowego w wysokości różnicy między kwotą podatku wymierzonego na rok podatkowy 1927 (wymienionej w doręczonych nakazach płatniczych) a kwotą podatku zapłaconego w terminie do 1. dmaja br. względnie, o ile przed dniem 15 października br. nie doręczono nakazu płatniczego, wpłata drugiej połowy podatku, przypadającego od zeznanego dochodu, a w razie niezłożenia zeznania o dochodzie za rok 1926 — wpłata drugiej połowy podatku wymierzonego na rok 1926.

5. wpłata podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz kwoty zaległości odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w miesiącu październiku, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Przegląd pism.

„Wyszedł z druku Nr. 19. „Rolnika Ekonomisty“ organu Związku Polskich Organizacyj rolniczych pod kierownictwem posła J. Gościckiego i redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści artykuły pp. Włodzimierza Wakara p. t. „Dwa lata wojny gospodarczej“, prof. S. Moszczeńskiego „Metody wyceniania ziemi“ i J. Victoriniego p. t. „O zmianę taryf kolejowych dla przewozu produktów hodowli drobiu“.

W dalszym ciągu znajdujemy sprawozdanie z działalności Związku Polskich Organizacyj Rolniczych, artykulik p. Szturm de Sztrema p. t. „Produkcja zbożowa i rynki zbożowe“, korespondencję zagraniczną z Moskwy, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, recenzje i sprawozdania oraz statystykę.

Komunikaty Stowarzyszenia.

W sprawie egzaminów młynarskich.

Podajemy jeszcze raz wszystkim interesowanym młynarzom i kierownikom do wiadomości, że egzamina na czeladników i kierowników młynarskich, odbywają się tylko w Kole Młynarzy Lwów, ul. Boimów 3, i wszystkie inne egzamina nie są ważne.

Każdy zatem z interesowanych o ile chce otrzymać świadectwo uzdolnienia, musi poprzednio zgłosić się pisemnie do biura Koła Młynarzy Lwów, ul. Boimów 3, że ma zamiar przystąpić do egzaminu. Na podstawie tego zgłoszenia zostanie wpisany na listę egzaminacyjną.

Do egzaminu musi każdy kandydat przynieść metrykę chrztu, potwierdzenie kierownika młynarskiego, że odbył przynajmniej 3-letnią praktykę w młynie i identyczność.

Każdy z kandydatów otrzyma na 14 dni zawiadomienie, kiedy ma się zgłosić do egzaminu. Najbliższy egzamin odbędzie się z początkiem listopada b. r., wszyscy więc winni jaknajszybciej zgłoszenia swoje nadesłać.

Zarząd Koła Młynarzy.

* * *

Posiedzenie Wydziału Koła Młynarzy.

Po długiej przerwie, spowodowanej wypadkami od Zarządu niezależnymi, zostaje zwołane na dzień 30. października 1927. posiedzenie Wydziału Koła Młynarzy w lokalu biura, we Lwowie, ul. Boimów 3. Początek posiedzenia godz. 10-ta rano.

Nie potrzebujemy podnosić ważności tego posiedzenia, na którem zostaną ustalone szereg prac i przygotowań do dalszego rozwoju Koła Młynarzy, Wszyscy zatem członkowie Wydziału, którzy dostaną osobne zaproszenia na to posiedzenie, winni bezwzględnie przybyć, by Swoją obecnością i poradą umożliwić zrealizowanie celów Związku.

Zarząd Koła Młynarzy.

Kronika.

Pszenica Sowiecka w Warszawie. W ostatnich dniach ub. tygodnia dokonywano pierwszych od czasu żniw tranzakcyj pszenicą sowiecką po cenach 5·95 dolarów za 100 kg. franco granica. Cena ta, która równa się 53 zł., jest wyższa, niż notowana na giełdzie warszawskiej franco st. załad., która wynosi 49·75 zł. Tłómaczy się to tem, iż, gdy nasza pszenica posiada wagę 130fhl, to sprowadzana sowiecka 135. fhl. O ile wiadomo, łączny zakres dokonanych dokonanych dotąd tranzakcji obejmuje 40 wagonów.

W sprawie wywozu otrąb. Dnia 11. b. m. w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem p. Wicedyrektora Sadowskiego odbyła się konferencja w sprawie wywozu otrąb. Omawiano sprawę ewentualnego przyznania kontyngentów wywozowych bez cła. W konferencji brali udział, oprócz przedstawicieli władz, przedstawiciele zainteresowanych sfer przemysłowych i handlowych.

Ulgi celne przy wwozie maszyn. Ukazało się rozporządzenie międzyministerjalne z dnia 26. ub. miesiąca (Dz. Ust. Nr. 84. poz. 758) o ulgach celnych dla maszyn i aparatów, nie wyrabianych w kraju. Par. 1. tego rozporządzenia mówi, że przy przywozie aparatów, nie wyrabianych w kraju, o ile stanowią część składową nowo instalowanych kompletnych urządzeń oddziałów zakładów przemysłowych, lub mają służyć do obniżenia kosztów, względnie zwiększenia produkcji przemysłowej lub rolnej, może być stosowane cło ulgowe, wynoszące 20% cła normalnego. Rozporządzenie obowiązuje od 1. października 1927, do 31. marca 1928 włącznie.

Podatek majątkowy. Celem osiągnięcia wpływów, preliminowanych z tytułu podatku majątkowego w budżecie na rok 1927/28, zarządzono pobór od płatników wyższych stopni (ponad 10.000 zł majątku) na poczet zaległości tego podatku dalszej raty w wysokości 0·8% od szacunku majątku, ustalonego w roku 1925 przy wymiarze podatku majątkowego.

Rata płatna będzie w dwóch równych częściach: pierwsza — do dnia 15. listopada 1927 r., druga do 15. stycznia 1928 roku.

Płatnicy niższych stopni, nie podlegający zwyżce kontyngentowej, obowiązani będą uiścić w tychże terminach resztę przypadającego od nich podatku majątkowego.

Zapłacili za prenumeratę

od 15. września 1927

Chichłowski Józef	3	kw.
Glaser Johan	2 i 3	„
Świńczak Michał	2 i 3	„
Ungeheuer Karol	2, 3 i 4	„
Kurek Stanisław	3 i 4	„
Jacyna Franciszek	3	„
Jasinowski Włodzimierz	2, 3 i 4	„
Byczkowski Jan	4	„
Baran Szymon	3	„
Biernat Leon	2, 3 i 4	„
Hemerling Fischel	2	„
Paszkowski Adam	3 i 4	kw.
Dr. Shoennetta Maksymiljan	2, 3 i 4	„
Leginowicz Marj.	2 i 3	„
Piątkowski Aleksander	4	„
Jałowy Michał	2 i 3	„
Tys Władysław	2	„
Lemiszko Aleks.	2, 3 i 4	„
Rzechte Jan	4	„
Szpunar Michał	2	„
Krukierek Jędrzej	2 i 3	„

Cedula giełdowa za czas od 1. X. — 15. X. 1927

			1/X—8/X	8/X—15/X
Pszenica dworska ex 1927	770—780	gr.	48·50 - 49·50	49·00—50·00
„ krajowa „ „	740—750	„	46·00—47·00	47·00—48·00
Żyto małopolskie „ „	690—700	„	37·25—38·25	37·50—38·50
Jęczmień przem. „ „	640—650	„	37·25—38·25	37·25—38·25
Otręby żytnie bez worka			21·25—21·75	21·75—22·25
„ pszenne bez worka			20·00—20·50	21·00—21·50

GIEŁDY KRAJOWE.

Lwów:

Kasza hreczana	zł 76·00—78·00
„ jaglana	„ 69·50—71·50
„ jęczmienna	„ 62·00—64·00
Grysik kukurudziany	„ 52·00—53·00
Mąka kukurudziana	„ 34.75—35·75

Bydgoszcz:

Ceny za 100 kg.

Pszenica	45·00—47·50
Żyto	38·00—39·25

Kraków:

Ceny bez podatku spożwczego.

Pszenica dworska	52·50—53·50
„ krajowa	51·50—52·50

Pszenica niemiecka	52·25—52·50
Żyto dworskie krajowe	43·00—44·00
Ziemniaki	8·00— 9·00
Mąka pszenna okręgu krak. 45%	85·00—86·00
„ „ 50%	83·00—84·00
„ grysikowa	86·00—87·00
„ do pieczenia	70·00—71·00
„ żytnia okręgu krak. 65%	62·00—62·50

Z młynów kongresowych:

Mąka pszenna „0Q00“	81·00—83·00

Z okręgu Poznańskiego:

Mąka żytnia 65%	64·00—64·50
Razówka żytnia	54·00—55·00

Katowice:

Pszenica eksportowa	53·00—54·00
„ krajowa	52·00—53·00
Żyto eksportowe	52·50—53·50
„ krajowe	43·75—45·75
Otręby pszenne	25·00—26·00
„ żytnie	25·50—26·50

Lublin:

Lubelski Syndykat zbożowy notuje:

Przenica	49·50
Żyto	39·00
Jęczmień	36·50

Łódź:

Ceny za 100 kg stacja załadowcza.

Pszenica	50·00—50·50
Żyto	39·50—40·00
Jęczmień	39·00—40·00
Otręby pszenne	24·50—25·00
„ żytnie .	27·50—28·00

Wilno:

Mąka pszenna krajowa 50% w hurcie za 1 kg 1 zł.

Pszenica	50
Żyto	39—40
Jęczmień na kaszę	39—41
Otręby pszenne	26—27
„ żytnie	24—25

Na giełdzie ruch więcej ożywiony w stosunku do drugiej dekady zeszłego miesiąca. Transakcje w pszenicy doborowej jakości, oraz życie, owsie i jęczmieniu. Poza giełdą większe transakcje w zbożu chlebowem po cenach znacznie silniejszych. Tendencja wybitnie zwyżkowa, usposobienie silne.

Cena jęczmienia na poszczególnych rynkach krajowych bardzo rozbieżne. W Poznańskiem ceny jęczmienia są stosunkowo najwyższe, mimo, że dzielnica ta posiada największe zbiory jęczmienia i to jęczmienia najlepszej jakości. O ile w Kongresówce i na wschodzie można nabyć wszędzie gatunki jęczmienia kaszanego po 40—41 zł franko stacja odbiorcza i browarowego po 42—41 zł, o tyle w zachodniej części kraju za jęczmień kaszany płacić trzeba 42—44 zł, za jęczmień browarowy 44—47 zł. Jęczmień kaszany jest w tym roku znacznie lepszy, co uwidacznia się przy przemiale tegoż w młynach. Wprawdzie urodzaj jęczmienia w bieżącym roku gospodarczym jest o prawie 5% wyższy niż zeszłego roku, ale intensywny wywóz jęczmienia bez ograniczenia, może sprowadzić zupełny brak dobrego jęczmienia w kraju.

Rządowe instytucje a Powszechna Wystawa Krajowa.

Monopole wystąpią wspaniale.

Już dzisiaj można powiedzieć, że udział przedsiębiorstw rządowych stanowić będzie nadzwyczajną atrakcję w ogólnym pokazie naszej wytwórczości, jakim stanie się niewątpliwie Powszechna Wystawa Krajowa.

Monopol tytoniowy n. p. przygotowuje swój dział wspaniale. Na czele prac organizacyjnych stanie — według otrzymanych wiadomości — p. Krzyżanowski, który posiada znakomite przygotowanie w kierunku urządzania wystaw; prowadził bowiem tego rodzaju prace swego czasu z wielkim sukcesem w dawnej Rosji. Najprawdopodobniej wystąpią razem monopole: tytoniowy, spirytusowy i solny z własnymi pawilonami — co uważać należy za koncepcję niezmiernie korzystną.

Monopol tytoniowy wystawi w pierwszym rzędzie całą fabrykę papierosów, która w oczach widza będzie demonstrować całą produkcję, we wszystkich jej fazach, począwszy od krajania surowego tytoniu, aż do odbierania z maszyn gotowego już towaru w opakowaniu, który widzowie mogą nabywać po cenach normalnych.

Zostaną przytem zademonstrowane maszyny najróżniejszego typu, a kilku ludzi stale pracujących na oczach widzów najlepiej objaśni ich konstrukcję.

Dalej, monopol tytoniowy chce również pokazać całkowitą plantację tytoniu. Istnieją dwa projekty: albo zostanie zbudowana w tym celu specjalna oranżerja, gdzie rośliny rosnąć będą w doniczkach — albo, co byłoby lepiej — pawilon Monopolu otoczony będzie polem, uprawionem pod tytoń, a przed stawiającem zwłaszcza w sierpniu i wrześniu efektowny widok.

Pozatem Monopol tytoniowy pokaże dużych rozmiarów model największego w Europie magazynu dla surowego tytoniu, który w tych czasach buduje się w Radomiu. Model ten ma zawierać w swem wnętrzu minjaturowe urządzenia wind, maszyn etc., które przy naciśnięciu na guzik elektryczny, zaczną przed widzem sprawnie funkcjonować.

Dla mas zwiedzających będzie to niezawodnie dużą atrakcją. Istnieje również projekt ujawnienia systemu, za pomocą którego odtruwa się tytoń. Obecnie Monopol pracuje właśnie nad wyborem jednej z kilku już istniejących metod.

Jak widać około P. W. K. krząta się także Rząd z dużą energją.

Wieża Eiffel na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Ma Paryż swoją wieżą Eiffel — do której jest mimo krytyk — bardzo przywiązany; mieć będzie Poznań swoją Wystawową Wieżę Obserwacyjną. Jest ona pomyślana jako obelisk o 70 m. wysokości, z windą osobową, z balkonem na szczycie, oświetleniem efektownem etc.

Wieża ta, jako impreza dochodowa może być wyzyskaną przez zainteresowane firmy budowlane, a wzniesioną zostanie wspólnym kosztem tylu a tylu przedsiębiorstw, rozumiejących wartość reklamy.

Wszakże codzienne wspaniałe oświetlenie Eiffla strugami gwiazd i blaskiem stu słońc, olśniewających Paryż, jest niczem innem — jak formą reklamy Citroen'owskich samochodów.

Avis aux lecteurs...

Wydawca: „KOŁO MŁYNARZY“. „Drukarnia Narodowa“ Lwów Szajnochy l. 2. — Tel. 21-35
Redaktor odpow.: Inż. Marjan Bruliński.